

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Stanisława Jurcewicza  
na 44. posiedzeniu Senatu  
w dniu 5 grudnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie dotarły do mnie niepokojące informacje na temat dwóch skarg formalnych złożonych do Komisji Europejskiej przez Konfederację Lewiatan. Dotyczą one funkcjonującego w Polsce generalnego zakazu reklamy aptek i ich działalności, który został wprowadzony ustawą refundacyjną. W ocenie konfederacji art. 94a ustawy – Prawo farmaceutyczne mówiący o zakazie reklamy jest prawdopodobnie sprzeczny z prawodawstwem unijnym, gdyż ogranicza swobodę działalności gospodarczej i prowadzi do nierównego traktowania podmiotów.

Niemal dwuletni okres funkcjonowania ustawy pokazuje, że ze względu na niejasność zapisów w tym zakresie mamy do czynienia z wątpliwościami interpretacyjnymi. Przede wszystkim jednak zakaz ten uniemożliwił aptekom informowanie o ofercie leków niepodlegających refundacji. Tymczasem zwykłe sklepy, w których nie ma wykwalifikowanego personelu, z powodzeniem sprzedają te same produkty i mogą informować klientów o swojej ofercie. Aptekarze skarżą się, że w wyniku tej regulacji pacjenci udają się po leki nierefundowane w miejsca, w których nie ma możliwości skorzystania z fachowej porady farmaceutów, co może prowadzić do nieprawidłowego przyjmowania wymienionych preparatów.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy przedstawiciele resortu zdrowia rozważają zmianę brzmienia artykułu o generalnym zakazie reklamy aptek i ich działalności?

2. Czy leki i inne produkty niepodlegające refundacji ze środków publicznych powinny być oferowane i reklamowane przez drogerie, supermarkety, kioski czy nawet stacje benzynowe?

3. Jak wyglądają regulacje dotyczące zakazu reklam w innych krajach europejskich?

Z poważaniem  
Stanisław Jurcewicz